

brońców, i tylko według mego summienia. Ale odstępując od tej powszechnej zasady i ze względów, jakie zupełnie polityczny rodzaj sprawy, oddzielne stanowisko dziennika, a nakoniec różne moje osobiste stosunki dotyczą; mam zamiar, w niebytności współwłaściciela Pana Sarrut, znajdującego się w więzieniu, powierzyć swą obronę P. Armand Marrast, pierwszemu redaktorowi, i P. Gotfrid Cavaignac głównemu redaktorowi gazety *Tribune*. Spodzielam się P. Prezydencie, że izba przyspieszy załatwienie tej sprawy; nieradabym albowiem, aby się to długo ciągnęło. Także raczy Pan Prezydent bez wątpienia uznać w tem udzieleniu, nie początek do zgorszenia publicznego, lecz pragnienie uzupełnienia mojej obrony, bez przedłużenia lub utrudzenia takowey. Nie wątpię, że izba, uznając wolność obrony, nie postąpi sprzecznie względem siebie samej, i nie będzie przepisywać mi warunków, którychbym przyjąć nie mógł.»

Wszystkie dzienniki tutejsze zapelnione są rozprawami o nieprozumieniach w ministerium spowodowanych przez wiadomości od Wschodu. *Gazeta Francji* utrzymuje, że jeden minister proponował niezwłoczne wysłanie do Grecji 50 tysięcy wojska, a 20 tysięcy do Konstantynopola; lecz wniosek nie został przyjęty. — *Temps* twierdzi, iż przedsięwzięto wysłać 20 żaglów na morze śródziemne, oraz że Rossya, Francya i Anglija działają w porozumieniu, i na tychże punktach zgromadzić mają wielkie siły zbroyne. «

Tulon 5 Kwietnia.

Co chwila oczekujemy tu przybycia jenerała Voirol, który ma zastąpić jenerała d'Alton. W naszej przystani i naszym porcie widzimy nieustanny ruch. Stoi tu znaczna liczba okrętów wojennych, wkrótce odpłynąć mających. Wprawdzie głoszą, że admirał Duerest de Villeneuve tylko za urlopem tu bawi, lecz częste jego odwiedziny u Pana Rozamel, nastrecają myśl że jego tutejszy pobyt, polityczne ma cele. Okręt *Superbe* o północy odpłynął dla wzięcia na pokład wojska, ale nie wiemy, czy z Ankony czy z jakąd inąd takowe powiezie.

T U R C Y A.

Lwów 28 marca.

Dwie dywizye piechoty ces. rossyjskiej, były już w pochodzie do Sylistryi, spiesząc

na pomoc Porcie; tymczasem za rozkazem, wstrzymały swój pochód, i jak zapewniają, pozostawione znowu będą na swoje dawne stanowiska w księstwach Multani i Wołoszczy. — Jenerał Kisselew przyzwał zaraz po dopełnieniu poprzedniczych dyspozycji, nową dywizyę piechoty z Besarabyi, która też wkroczyła do tych księstw, gdzie ma pozostać. — Rossyjskie władze wojskowe, starają się ile możności ulżyć ciężary, z powodu zakwaterunku wojska. — Pragną tu powszechnie aby się Porta jak najszybciej pojednała z Mehemetem Ali, i aby księstwa otrzymały raz stały zarząd krajowy; ponieważ to *provisorium*, pod którym zostają, bardzo niekorzystny wpływ wywiera na handel i przemysł w Galicyi, gdyż największy odchód naszych wyrobów, do tych księstw odpływał. Brody, miasto niegdyś sławne wielkim odbytem dla krajowych produktów, teraz upadło. Można sobie łatwo wystawić, że niepewność losu wspomnianych księstw, niedozwala regularnego prowadzenia interesów. Z drugiej strony ograniczają się także Wołosi i Mołdawianie z powodu niepewnej ich przyszłości, i zakupują tylko przedmioty najniezbędniej potrzebne. — Od ośmiu miesięcy mówią o obieraniu nowych gospodarów, tymczasem nie ma dotąd jeszcze żadnych widoków. (c. c. w.)

Doniesienie.

NOWA RESTAURACYA.

pod

W A N D A.

Niżej podpisany, mam honor donieść Prześwietney Publicznosci, że od dnia 1 Maja r. b. otwieram nową Restauracyą w znanym od wielu lat i uczęszczanym na kolacye i podwieczorki w domu na *Wesoły*, pod

W A N D A.

Śniadania, obiady, podwieczorki czyli kolacye, od dnia tego zaczawszy, starać się będę naysilniej, aby Prześwietną Publicznosc w każdym razie zadowolniły.

Raki, kurczęta, ryby smażone, i inne wieczorne, niegdy w tym domu naybardziej lubione i chwalone potrawy, będą i teraz z podwoyną starannością na zawołanie łaskawych Panów.

Wszelkie obstalunki, jakoto całe śniadania obiady i kolacye, na kilka lub kilkanaście Osób, tak w domu wzywać wyrażonym, jakoteż do własnych mieszkań żądających zamówione, nayakuratniej i naygustowniej uiszczane przezemnie będą każdego czasu, byle dniem wcześniej poleconemi były. *L. Gładyszewski.*

Kamienica pod L. 555 przy ulicy Floryańskiej w dobrym stanie. widerkaufami ani długaminieobciążona, jest do sprzedania, Życzący sobie kupna, bliższą wiadomosc u Wydawcy Gazety powziąć może. (1r.)